



Liga Zaruskiego

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Bobrza 27, 54-220 Wrocław
wydanie nr 3, maj 2016

Drodzy Czytelnicy,

Po raz kolejny prezentujemy Wam nowy numer gazetki szkolnej. Tym razem nie tylko Wy, nasi uczniowie, będziecie mieli okazję do lektury... W ramach Wrocławskiej Koncepcji Edukacyjnej nasza szkoła bierze udział w projekcie interdyscyplinarnym „Okna” a nasza Liga Zaruskiego dostępna będzie w wielu innych punktach w naszym mieście.

Nasza szkoła to doskonałe miejsce do rozwijania pomysłowości i kreatywności naszych uczniów. Ten rok szkolny przebiegł nam pod hasłem „Okna”, bo kto nie lubi czasem zapatrzeć się w dal przez przysłowiowe okno, porozmyślać, poszybować...

W tym numerze znajdziecie obszerną relację z akcji „Zaczytana SP3”, podczas której mieliśmy okazję gościć ludzi ze świata radia, gazety, znanych podróżników, ludzi, którzy na co dzień pracują z książką i z pewnością wiedzą, że książka to prawdziwe okno na świat. Co jeszcze? Ciekawostki „okienne”, wywiady a nawet (po raz pierwszy) komiks. Wielkimi krokami zbliża się koniec roku a w powietrzu czuć już nadchodzące wakacje. Życzymy wam niezapomnianych przygód, słonecznej pogody i bezpiecznego powrotu do szkoły w nowym roku szkolnym.

Serdecznie dziękujemy redaktorom z klas szóstych za dotychczasową pracę na łamach naszej gazetki, nie martwcie się o kolejne wydania ☺, jesteśmy po kolejnych warsztatach dziennikarskich, które miały miejsce w SP17 i już teraz rośnie nam kolejna grupa wyedukowanych i otwartych dziennikarzy na Wasze zastępstwo.

Nowy numer już we wrześniu!

Redaktor naczelna:
Karolina Borowiecka,
Sylwia Mechel-Bielak



WYWIAD Z PANEM SEBASTIANEM
WACHOWIAKIEM NAUCZYCIELEM FILOZOFII
I ETYKI

Nikola Krzysztofik, 6e: Na co oknem - według pana - jest filozofia?

Sebastian Wachowiak: Filozofia i metaforyka okna pasują do siebie jak ulał. Po pierwsze dlatego, że każde porządnie przedstawione okno nie może obyć się bez zasłonki. Rzecz w tym, że świat dla człowieka jest niejako zakryty, zasłonięty. Można wówczas zapytać, jeśli ma się odwagę: A co jest za zasłonką? Bo to tajemnica, nieodkryte, niepoznane. Kto jednak tej odwagi, ciekawości nie ma, ten zawsze będzie żył za zasłonką. Lenistwo poznawcze to po prostu życie w ciemnościach, za zasłonką, życie podporządkowane zasłonkowemu fałszowi. Kapitulacja. No, a za zasłonką jest właśnie okno. Filozoficzne okno prowadzi na fascynujący dziedziniec. Na tym dziedzińcu są różne rzeczy. Czasem to wspaniali tancerze oferujący rozrywkę jakiej nie ma nigdzie, a to dlatego, że filozofia może być czystą przyjemnością myślenia tak jak spoglądanie na taniec może być czystą przyjemnością patrzenia. Czasami za oknem rośnie piękne drzewo z owocami poznania - to dlatego, że filozofia przybliża człowieka do prawdy. Zdarza się też, że czasami za oknem widać same wstrętne rzeczy, bo przecież filozofia otwiera na różne tematy, na przykład nie jest łatwo mierzyć się z tematyką śmiertelności ludzkiej, a to także jest temat filozoficzny. Wtedy trzeba uważać, bo jeśli okno, z którego spoglądamy na rzeczywistość znajduje się na wysokim piętrze, to możemy od tych widoków dostać zawrotów głowy i nieopatrznie wychylić się, upaść, poranić się o takie czy inne prawdy. A może właśnie o to chodzi, żeby się zranić, skaleczyć prawdą. Żeby bolało właśnie. Rana kończy się blizną. Pozostawia ślad. I filozofia też powinna, powinna nas zmienić, czyli mieć odzwierciedlenie w naszym życiu.

Chyba nie o to w niej chodzi, żeby bawić się samym myśleniem, tylko, by jej podpowiedzi wdrażać w życie, czyli prowadzić życie prawdziwe, autentyczne, w świetle prawdy. Można ewentualnie stać w przeciągu, jaki się tworzy, gdy uchylimy okno. To by oznaczało, żeby nigdy nie zadowalać się z nadto udzielonymi już odpowiedziami, cały czas szukać, kombinować, zadawać sobie kolejne pytania, czyli wzorem Sokratesa, filozofa z krwi i kości, stać w przeciągu myśli.

NK: Metaforą czego jest dla pana...okno?

SW: Okno jest dwoiste, a tym samym nieproste, nieoczywiste. Chodzi o to, że z jednej strony mamy mocno akcentowaną, popularną metaforę okna jako czegoś, co otwiera, umożliwia, pozwala doświadczyć czegoś na zewnątrz, zaprasza na zewnątrz. W ludzkim doświadczeniu można odnaleźć takie momenty, kiedy korzystamy z okna w ten sposób. Oczywiście nie chodzi o dość trywialną sytuację, gdy się wychodzi oknem, bo drzwiami nie można. Raczej myślę o tej sytuacji, gdy człowiek podejmuje jakieś ryzyko, ma odwagę wyjść poza siebie, otworzyć się na nowe doświadczenie. Z drugiej jednak strony - i o tym się, moim zdaniem, zapomina - okno funkcjonuje też jako to, co zamknięte. Słowem: okno to także metafora sytuacji bez wyjścia, jakiejś konieczności, zawahania, cofnięcia się, wątpliwości, zaprzepaszczonej, utraconej szansy. Okno zamknięte, pułapka, klatka i w końcu: duszność wewnętrznosci. Mam tu na myśli coś takiego, że niekiedy zagłębiając się w siebie, rozkoszujemy się swoją wewnętrznoscią, swoją wyobraźnią i w pewnym momencie zdajemy sobie sprawę, że okna są zamknięte - nie ma wyjścia, żadnego połączenia z tym, co na zewnątrz, a co też jest potrzebne. Zadowoleni z siebie wpadliśmy w pułapkę zamkniętego okna, czyli tego, co wewnątrz, co nas jakoś ogranicza w zakresie doświadczenia.



Windows – czyli okna

Windows to jeden z najstłanniejszych produktów firmy Microsoft, założonej przez Billa Gates'a. We wrześniu 2012 systemy z rodziny Microsoft Windows były zainstalowane na 83,37% komputerów na świecie, a w Polsce na 95.37%. Jest to system, który zapewne używasz na swoim komputerze.

System Windows działa na różnych serwerach oraz na komputerach osobistych. Prezentacja pierwszego „Windows’a” odbyła się, w 1984, ale była to tylko nakładka graficzna dla systemu MS-DOS. To znaczy, że nie był taki piękny jak dziś. Te wersje Windows’a były 16 bitowe. Dzisiaj większość z nas korzysta z systemów 64 bitowych, więc jest spora różnica.

Windows szybko się rozwijał. Zaczęły powstawać nowe wersje systemu takie jak Windows 2.0 i 3.0. Następnie powstał Windows 95, który miał swoje dwie osłony. Jedną w 1998 Windows 95 „Second Edition” i drugą w 2000 Windows ME. Po paru poprawkach do Windows Me stworzono nowy system znany już Windows XP. Kolejną odsłoną był Windows Vista. Obecnie pracujemy na systemie Windows 8 lub Windows 10.

Opracował: Jakub Rudzik, 6a



CZY TEST SZÓSTOKLASISTY JEST POTRZEBNY?



Czym jest sprawdzian szóstoklasisty, test, wokół którego toczy się ostatnio ogromna debata w świecie polityki, w kręgach nauczycielskich, ale również wśród uczniów i ich rodziców?

Jest to sprawdzian kończący szóstą klasę szkoły podstawowej, polegający na sprawdzeniu wiedzy zdobytej przez całe sześć lat nauki. Jest jednym z trzech najważniejszych egzaminów w życiu, do których zaliczamy: właśnie test szóstoklasisty, test gimnazjalny i ostatni, dający przepustkę na studia, test maturalny.

Za zestawy pytań odpowiedzialni są eksperci z Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, którzy również przeprowadzają jego ocenę. Egzamin na zakończenie ostatniej klasy szkoły podstawowej składa się z następujących przedmiotów: języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego. Zadania mają formę pisemną. Aby zakończyć edukację na poziomie szkoły podstawowej, trzeba przystąpić do testu i niezależnie od wyniku egzaminu, możemy kontynuować naukę w gimnazjum. Oczywiście, dodatkowym warunkiem jest pozytywne ukończenie szkoły, poprzez zaliczenie wszystkich przedmiotów. Dobrze i bardzo dobrze zdany egzamin staje się przepustką do prestiżowych gimnazjów, jednakże każdy absolwent szkoły podstawowej ma obowiązek kontynuacji nauki w szkole gimnazjalnej, bez względu na wynik testu.

Sprawdzian odbywa się w pierwszym tygodniu kwietnia. Uczeń, który nie może w danym czasie go napisać, przystępuje do niego w czerwcu. Wszystkie części są przeprowadzane tego samego dnia. Pierwszy etap trwa 80 minut, drugi 45. Osoba pisząca test musi być ubrana w galowy stój, mieć czarny długopis, linijkę i ważną legitymację -

są to wymogi formalne.

Egzamin pojawił się w polskim systemie edukacji ponieważ miał pomóc w weryfikacji jakości kształcenia na poziomie edukacji podstawowej. Wprowadzenie testu było negatywnie oceniane przez niektórych uczniów i rodziców, jednak w ciągu kilku lat jego praktykowania, został zaakceptowany zarówno w środowiskach nauczycielskich, jak i uczniowskich.

Test pokazuje piszącym, czy opanowali podstawowe informacje z zakresu szkoły podstawowej, czy nabyli umiejętności logicznego myślenia.

W związku z licznymi kontrowersjami wokół samego egzaminu, postanowiłam sprawdzić jak oceniają go tegoroczni absolwenci mojej szkoły podstawowej. Skierowałam ankietę do grupy 10 osób, w której poprosiłam o odpowiedź na następujące pytania:

1. Co w ocenie ucznia było najtrudniejsze?
2. Do czego najdłużej się przygotowywał?
3. Czego najbardziej się obawiał?
4. Czy według odpowiadającego sprawdzian szóstoklasisty, powinien zostać lub być zniesiony?
5. Jak ocenia swój wynik testu w skali od 1 do 10?

W wyniku przeprowadzonej sady można stwierdzić, iż młodzież bardzo się stresowała, sądząc, że źle jej pójdzie. Bardzo bała się negatywnej oceny. Ze wstępnych ustaleń wynika jednak, iż większość piszących napisała egzamin bardzo dobrze 7,1/10 (wyniki ankiety).

Moi respondenci sądzą, iż o wiele trudniejsze od egzaminu końcowego były testy próbne. Wielu bardzo pozytywnie wypowiadała się o części z języka polskiego. Matematyka została oceniona jako trudniejsza, głównie w zakresie zadań otwartych. Młodzież przyznała, iż długo przygotowywała się do egzaminu oraz starała się to robić kompleksowo. Największy lęk budziła jednak matematyka.

Czy egzamin jest potrzebny? Jako tegoroczna absolwentka szkoły podstawowej

stwierdzam, że tak i nie. Na pewno jest to coś, co wywiera na nas presję i stresuje. Z drugiej jednak strony pozwala na zweryfikowanie swojej wiedzy, zmusza do pracowitości i konsekwencji. Dobrze zdany egzamin podnosi również samoocenę i daje siły do dalszej nauki. Jakie będą konsekwencje jego braku: może lenistwo i brak motywacji do pracy przyszłych absolwentów? Nie będzie już jednak stresu i presji związanej z dodatkowym egzaminem. Dlatego też ciężko jest jednoznacznie ocenić, czy sprawdzian jest potrzebny czy też nie.

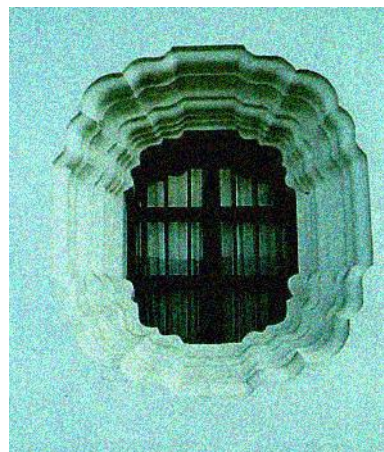
autorka: Martyna Matuszewska, 6c

Rozmowa z Panią Emilią Łagiewską- nauczycielem plastyki

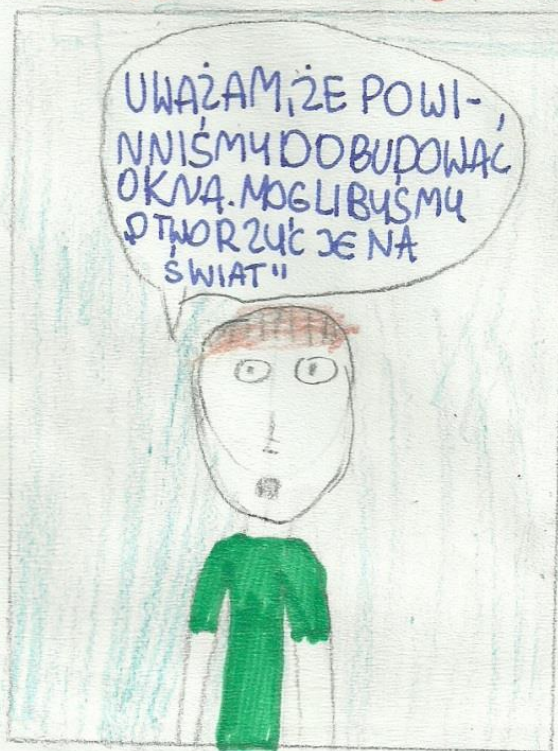
1.Oknem na co -według pani- jest sztuka?
-Sztuka dla artysty jest oknem otwartym do wnętrza człowieka, pozwala mu poznać samego siebie oraz pokazać swoją osobowość po przez tworzone dzieła sztuki. Dla widza (odbiorcy sztuki) jest oknem poprzez, które można dostrzegać świat wewnętrzny i zewnętrzny interpretowany po przez różne osobowości. Sztuka jest oknem na wyobraźnię.

2.Metaforą czego jest dla pani okno?
-Metaforą okna jest otwarcie się na świat, ludzi i samego siebie.

Rozmawiał: Rafał Wiąckowski, 6a



H eniek, G ienek i... OKNO



Podróże rowerem przez Afrykę

21 kwietnia 2015 dwoje dziennikarzy z naszego kółka dziennikarskiego poszło z klasami trzecimi do czytelnicy, gdzie podróżniczka Magdalena Mokrzan, inspirująca się osobą Kazimierza Nowaka, rowerzysty, który przejechał całą Afrykę, opowiadała o swojej podróży, rowerem przez Etiopię. Podróż ta odbyła się wraz ze swoim partnerem. Zaprezentowała ona różne ciekawe fakty i ciekawostki dotyczące tego egzotycznego kraju. Nie zabrakło opowieści o przebiegu całej podróży.



Podróż zaczęła się w stolicy Etiopii, Addis Aleba. Następnie podróżnicy dojechali rowerami do wielu ciekawych miejsc. Zobaczyli m.in.: zamki Gohdar, góry Sime, Dalal, czyli kolorową dolinę, pustynię Damakir.

Pani Magdalena opowiadała nam o Damalirze. Występują tam bardzo duże kopalnie soli, i to nie takie podziemne jak w Polsce, tylko znajdujące się na lądzie. W upalne dni górnicy muszą przebywać wiele kilometrów do miasta, gdzie sprzedają sól, wykutą przez nich w równe bloczki, które następnie układali w równe stosy.

Podróżniczka opowiadała również, że kiedy była w Etiopii temperatura w dzień wynosiła +50 stopni, a w nocy "tylko" +15-20 stopni. Wyprawa zorganizowana została w lutym, gdyż w ten miesiąc jest najchłodniejszy, co pozwala na swobodne przemieszczanie się, bez ryzyka udaru słonecznego czy przegrzania organizmu.

Jeśli chodzi o komunikację, to nasza podróżniczka porozumiewała się na "migi".

Etiopczycy w większości są chrześcijanami i lubią to pokazywać, lecz kościoły są płatne (!).

Aby wejść do świątyni, trzeba mieć bilet.

Krajobraz w tym kraju jest inny, niż w Polsce, występuje tam duża ilość kaktusów. Niestety nie ma tam wielu lwów i tygrysów, ponieważ większość osobników zostało wybitych przez kłusowników.

Niestety Etiopska pustynia nie jest dostępna dla pierwszego lepszego Kowalskiego. Trzeba uzyskać wiele pozwoleń, i tamtejsze wojsko ciągle pilnuje europejskich turystów.

W kulturze etiopskiej najczęściej dominują barwy czerwone, zielone i żółte. Takie również kolory ma flaga tego państwa ;).

Ludzie w Etiopii byli bardzo troskliwi w stosunku dla naszych podróżników, ale niestety niektórzy dzieci rzucali w nich kamieniami.

Dla zainteresowanych powiemy, że to już czwarta wyprawa naszej podróżniczki.

W niedalekiej przyszłości planuje następną wyprawę.

Pani Magdalena posiada profil na Facebooku, gdzie zamieszcza swoje zdjęcia z wycieczek.

Obserwuje ją ponad 40 użytkowników. Do czego i was zachęcamy ☺

Wszystkim dzieciom, dziennikarzom, i nauczycielom prezentacja bardzo się podobała.

Wysłuchali i spisali: Maria Kołodziej, 4b oraz Michał Kaszowski, 6e



Spotkanie z polarnikiem

21 kwietnia nasza szkołę odwiedził pan Łukasz Mazurkiewicz- polarnik z zamiłowania, elektronik z wykształcenia. Obecnie pracownik Polskiej Akademii Nauk. Spędził ponad 360 dni pod biegunem w Polskiej Stacji Badawczej im. Henryka Arctowskiego na Antarktyce.

Razem z zespołem pan Mazurkiewicz badał faunę, florę i warunki życia na kole podbiegunowym. Będąc w Arktyce przeżył fantastyczne przygody, spotkał wiele ciekawych zwierząt, m.in. białego, silnego niedźwiedzia polarnego, chytrego lisa z nad lodowych pustyń, ogromnego renifera z masywnym porożem oraz wielkiego morsa leżącego na brzegu



oceanu. Polarnik przeżył noc polarną, czyli okres czasu, w którym dwadzieścia cztery godziny na dobę jest całkowita noc, tylko od czasu do czasu mały księżyc rozświetla odbitym światłem lodowce. Zobaczył zorzę polarną mieniącą się ponad horyzontem. Widoki są tak niesamowite, że zadziwiłyby niejednego człowieczka. Poza fascynującymi przygodami, przeżyciami i odkryciami, pan Łukasz mógł podziwiać

podwodny świat bieguna, który jak się okazało jest bardziej zielony niż niejedna polska łąka. Ponadto zdobył szczyty najwyższych gór lodowych w okolicy stacji badawczej, rozciągniętej u stóp fiordu Hornsund.

Maciej Pancewicz, 6e

Wywiad z panem Robertem Wajlerem –

nauczycielem muzyki

Pytanie 1: Na co według pana oknem jest muzyka?

Odpowiedź: Oknem muzyki są: filharmonie, opery itp.

Pytanie 2: Metaforą czego jest dla pana okno?

Odpowiedź: Okno jest dla mnie metaforą podróży

Rozmawiał : Michał Kaszowski, 6e





Urszula Lenartowicz kl. 6b – Wiersz „Matka”

Ile to książek przeczytać
w życiu trzeba
aby zrozumieć
że to
czego szukamy
zawsze było z nami
Pocieszało
gdy dzień smutny
Leczyło
gdy ból nieznośny
Opiekowało
gdy choroba męcząca
Słuchało
gdy słów dużo przychodzi na myśl
czas miało
by wysłuchać
To matka
To ona
była z nami
wesołymi
smutnymi
dniami
Doceniamy to teraz
Po latach
Na drugim końcu świata

Okno w obcych językach

Angielski: Window

Chiński: 窗口 (Chuāngkǒu)

Francuski: Fenêtre

Japoński: (Mado)

Węgierski: Ablak

Rosyjski: Окно

Czeski: Okno

Białoruski: А к н о

Łacina: Fenestram

Hiszpański: Ventana

Grecki: Paráthyro

Duński: Vindue

Niemiecki: Fenster



Czy wiesz że...

Piasek kwarcowy podgrzewa się do wysokiej temperatury, ponad 1000 stopni. piasek staje się przezroczysty i płynny a z powstałej masy są zrobione okna.

Wiesz co od dawna pozwala ludzkości widzieć przez ściany? - szyba...

Błona okienna to materiał pochodzenia zwierzęcego służący do wypełniania ram skrzydeł okiennych do XVII wieku (wtedy już

sporadycznie). Błony wyrabiano z rybich pęcherzy, błon żołądkowych (krowich i cielęcych), a także ze skór, papieru, płótna i cienkich deseczek. Z wyjątkiem deseczek, materiały te były półprzezroczyste lub słabo przepuszczały światło, co przyczyniało się do niedoświetlenia pomieszczeń. Od XVI wieku wypierana przez szkło, zyskała nazwę błony szklanej, czyli małych szkiełek łączonych za pomocą spoiwa ołowiowego lub dwuteowników drewnianych. W przypadku gdy szkiełka miały postać krążków, nazywano je gomółkami.

Źródło: Internet. Opracowanie: Maciej Pancewicz, 6e; S. Mechel-Bielak



Nasza radosna świetlica

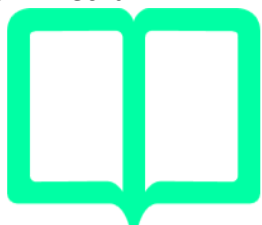
W ramach Szkolnego Koła Wolontariatu wolontariusze czytają na głos dzieciom, które z uwagą wsluchują się podczas gdy ich starsi koledzy oddają się lekturze.

Pochłonięci lekturą z uwagą skupiają się na słuchaniu.

Największą popularnością cieszą się bajki, które pewnie pamiętają i Wasi rodzice, Przygody Koziołka Matołka czy Gąska Balbinka.

Dbamy także o nasze zdrowie i zdrowe nawyki żywieniowe, w marcu obchodziliśmy Światowy Dzień Nerek, który w tym roku poświęcony był chorobom nerek u dzieci. Dzieci dowiedziały się jaką funkcję spełniają nerki w organizmie, jak należy o nie dbać i co się dzieje jak zachorujemy.

Przed nami jeszcze dużo innych aktywności i wydarzeń. Przygotowujemy się do świętowania Dnia Mamy i Dnia Taty. Sami zapewne czekacie na Międzynarodowy Dzień Dziecka.



Zaczytana SP3

W ramach Wrocławskiej Koncepcji Edukacyjnej „Okno” zorganizowany Został cykl spotkań z książką. Przez jeden z tygodni kwietnia mieliśmy okazję gościć interesujących ludzi świata kultury, sztuki i podróżników.





OKNA W RÓŻNYCH RELIGIACH ŚWIATA

Chrześcijaństwo

W religii chrześcijańskiej okna to witraże. Są to wykonane z kawałków kolorowego szkła wprawianych w ołowiane ramki osadzone między żelazne sztaby. Technika witrażu znana była już w starożytności, jednak popularność zyskała we wczesnym średniowieczu. Największy w Europie witraż znajduje się w Rypinie (212 m²).

Islam



W muzułmańskich świątyniach najczęściej możemy zobaczyć wcześniej wspomniane witraże, a także okna z nałożonymi wzorami.



Buddyjskie okna charakteryzuje złote wykończenie i spiczasta góra.

Judaizm

W tej religii najczęściej można zobaczyć okrągłe i podłużne okna.



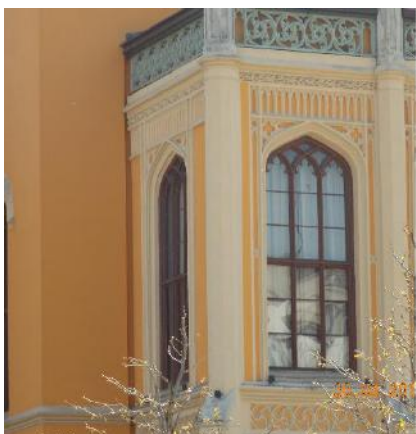
Źródło: <https://www.wikipedia.org/>
Mikołaj Kowalski, 5a

FOTOREPORTAŻ – WROCŁAWSKIE OKNA DAWNIEJ I DZIŚ

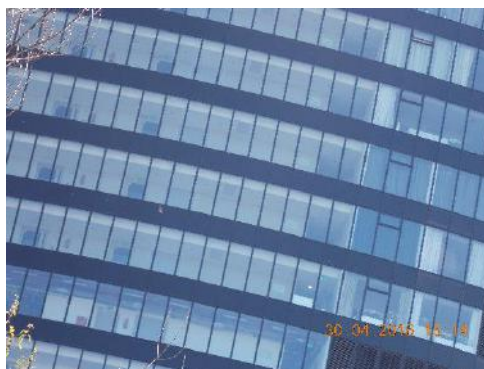
We Wrocławiu mimo zniszczeń wojennych zachowało się wiele zabytkowych budowli, które możemy podziwiać w tle nowoczesnej architektury. Rozmiar okien, kształt, struktura, nie tylko charakteryzuje styl w architekturze, ale wpływa na walory estetyczne i użytkowe budynku. W stolicy dolnego śląska możemy odnaleźć między innymi okna w stylu gotyckim, barokowym, romańskim, rustykalnym.

Na kolejnych stronach załączam kilka najciekawszych zdjęć okien, jakie zrobiłam na terenie Wrocławia ☺.

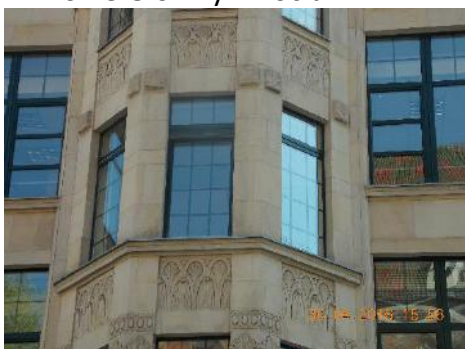
Karolina Jaworska, 6a



Dworze Główny Wrocław



Sky Tower



Początek ul.Św, Mikołaja od strony rynku



Gmach Główny UWr.



Urząd miasta w rynku



Ratusz



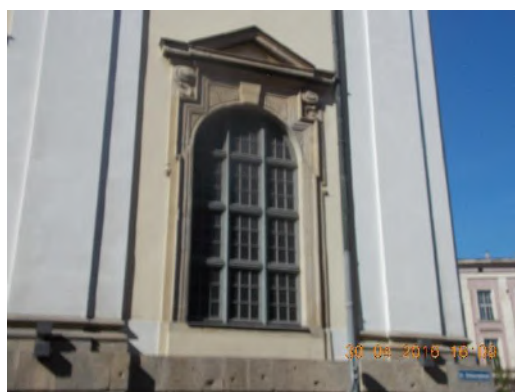
Kościół św. Marii Magdaleny



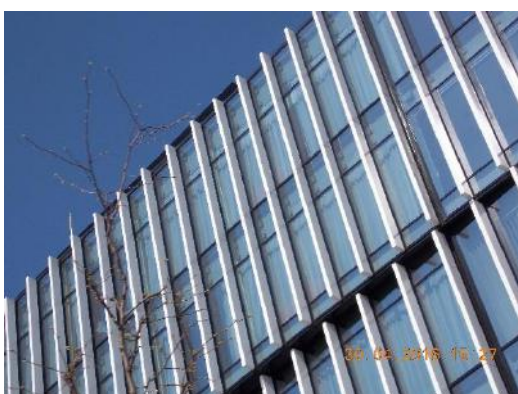
Rynek (obok Banku WBK)



ul. Kuźnicza



Pl. Uniwersytecki



ul. Piłsudskiego



ul. Kurzy Targ